

Monika Stanny

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN,
Politechnika Koszalińska

2 LUDNOŚĆ I JEJ AKTYWNOŚĆ ZAWODOWA – TENDENCJE ZMIAN NA OBSZARACH WIEJSKICH

Jednym z obszarów strategicznych wyzwań, którym polityka regionalna, polityka wobec obszarów wiejskich, polityka wspierająca konkurencyjność regionów, a jednocześnie zapewniająca spójność terytorialną kraju musi sprostać są trendy demograficzne oraz pełniejsze wykorzystanie zasobów pracy. Celem jest bowiem doprowadzenie do pożądanych zmian w strukturze zatrudnienia i źródeł utrzymania mieszkańców wsi, co wymaga działań wzmacniających rozwój pozarolniczych funkcji gospodarczych w ramach wspomnianych polityk.

Niniejszy rozdział książki poświęcony jest analizie wybranych tendencji przemian ludnościowych, w tym zmian struktur demograficznych oraz charakterystyce aktywności zawodowej na obszarach wiejskich w Polsce. Przedstawione zostaną najważniejsze cechy i uwarunkowania dynamiki przemian (szczególnie ostatniej dekady) z uwzględnieniem perspektywy rozwoju.

Zdefiniowano dwa horyzonty badania: czasowy i przestrzenny. Aspekt dynamiki czasu wyznaczają cezury spisu powszechnego z 2002 roku i danych prognostycznych GUS do roku 2035. Analiza procesów demograficznych możliwa jest w takim właśnie okresie, co wynika z dostępności danych statystycznych GUS¹. Większe trudności związane są z badaniem aktywności zawodowej, gdyż dane w odpowiedniej agregacji mogą pochodzić jedynie z Narodowego Spisu Powszechnego. Źródłem uzupełniającym do analizy dynamicznej jest statystyka bezrobocia rejestrowanego oraz BAEL².

¹ Materiał statystyczny stanowią dane Banku Danych Regionalnych GUS oraz Prognozę ludności na lata 2008–2035, GUS, www.stat.gov.pl

² BAEL – Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności ustala liczbę osób aktywnych i biernych zawodowo. Badaniem objęta jest próba osób w wieku od 15 lat. Dzięki zastosowaniu metody reprezentacyjnej możliwe jest uogólnienie uzyskanych wyników na całą populację osób w wieku 15 lat i więcej. Metodologia badania oparta jest na definicjach zalecanych przez Międzynarodową Organizację Pracy i Eurostat. Wyniki BAEL są porównywalne w skali międzynarodowej. W Polsce badanie BAEL prowadzone jest w cyklu kwartalnym od maja 1992 r. przez Główny Urząd Statystyczny.

Drugi zakres – przestrzenny, obejmuje wspomniane obszary wiejskie w Polsce w agregacji gminnej, a zatem 2172 gminy według kryterium administracyjnego. Tłem dla zróżnicowania przestrzennego będzie analiza różnic rozwojowych w kontekście miasto-wieś. W odniesieniu do aktywności zawodowej ludności, przestrzenna charakterystyka uwzględniająca najmniejszą jednostkę administracyjną kraju NTS2, możliwa jest wyłącznie po wykorzystaniu danych z NSP 2002³. Jest to, jak dotąd, ostatni spis powszechny, stanowiący główne źródło informacji na temat dyspersji i natężenia aktywności zawodowej ludności na takim poziomie szczegółowości.

Do prezentacji zróżnicowań regionalnych wykorzystano metodę graficzną (patrz załączone diagramy i kartogramy), wspartą analizą statystyczną rozkładów. Niniejsze opracowanie wpisuje się w nurt analiz demograficznych wsi prowadzonych w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN od wielu lat⁴.

Dualne ujęcie tematu z pewnością go nie wyczerpie, ale zwróci uwagę, że wyzwania wynikające z dynamizacji opisanych procesów, są następstwem nie tylko zmian w czasie, ale także przestrzennego zróżnicowania stopnia ich zaawansowania.

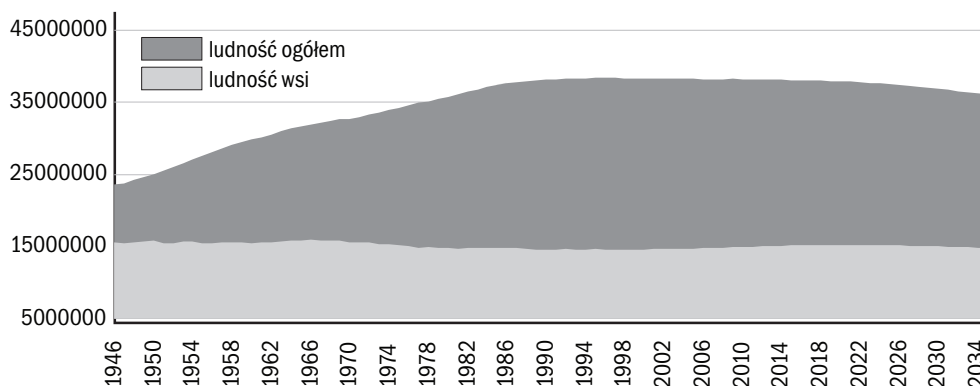
2.1. Zmiany liczby i struktury ludności wiejskiej

Trend regresyjny absolutnej liczby ludności Polski rozpoczął się pod koniec XX wieku, koncentrując cały ubytek populacji na obszarach miejskich. Natomiast tendencję wzrostową wykazuje, choć z różnym natężeniem w regionach, liczba ludności wiejskiej. Warto przypomnieć, że przez okres powojenny, dodatni na wsi przyrost naturalny był w całości „konsumowany” przez ujemne dla wsi saldo migracji, stąd bezwzględna liczba mieszkańców utrzymywała się stale na poziomie ok. 15 mln (rysunek 1.). Lata 90. przyniosły znaczne osłabienie ruchów migracyjnych we wszystkich kierunkach, zaś od 2000 roku notujemy dodatnie saldo migracji na wieś. Obliczona średnia wartość obu składowych przyrostu rzeczywistego dla lat 2006–2008 wskazuje, że przyrost absolutnej liczby ludności wiejskiej, to wynik niższego poziom przyrostu naturalnego (+0,970/00) od salda migracji (+2,10/00).

³ Wyjątek stanowią dane dot. bezrobocia rejestrowanego. Szerzej o tym w dalszej części opracowania.

⁴ I. Frenkel., A. Rosner. (red.), 1995, *Atlas demograficzny i społeczno-zawodowy obszarów wiejskich w Polsce*, PTD, IRWIR PAN, Warszawa; I. Frenkel, 2003, *Ludność, zatrudnienie i bezrobocie na wsi. Dekada przemian*, IRWIR PAN, Warszawa; A. Rosner (red.), 1999, *Typologia wiejskich obszarów problemowych*, IRWIR PAN, Warszawa; A. Rosner (red.), 2002, *Wiejskie obszary kumulacji barier rozwojowych*, PTD, IRWIR PAN, Warszawa; A. Rosner (red.), 2007, *Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich w Polsce a dynamika przemian*, IRWIR PAN, Warszawa.

Ludność i jej aktywność zawodowa – tendencje zmian na obszarach wiejskich



Rys. 1. Zmiana liczby ludności wiejskiej na tle ogółu ludności w Polsce (1946–2035)

Źródło: Opracowanie własne, Rocznik Demograficzny 2009, GUS, Warszawa, *Prognoza ludności Polski na lata 2008–2035*, GUS, www.stat.gov.pl.

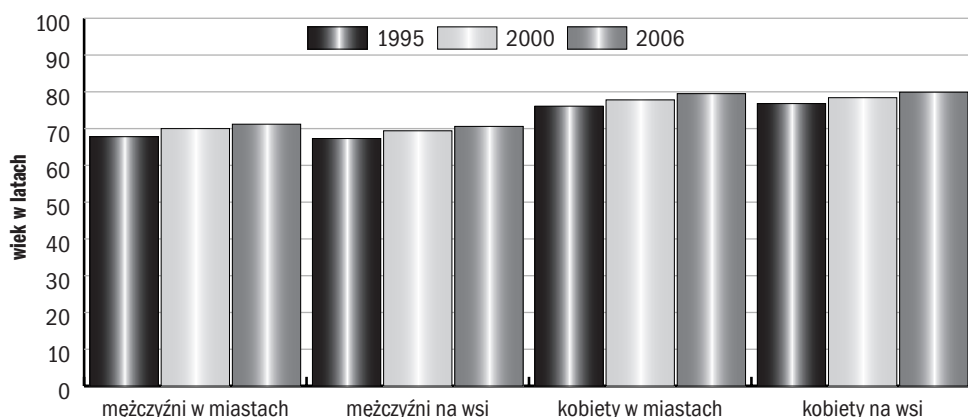
Struktura ludności według płci i wieku jest najbardziej wymownym objawem jej tendencji rozwojowej, stanowi ocenę potencjału demograficznego oraz umożliwia przewidywanie przyszłego rozwoju liczebnego ludności. Przeobrażenia struktury demograficznej przebiegają w kierunku postępującego starzenia się społeczeństwa. Proces ten jest jedną z głównych tendencji współczesnej sytuacji demograficznej, która niesie z sobą wiele problemów społecznych i gospodarczych. Wspomnieć wystarczy, że owe zmiany wywołują zapotrzebowanie na różne grupy usług społecznych, jak np. zdrowie, usługi opiekuńcze. Z ekonomicznego punktu widzenia również niekorzystny jest nieunikniony regres podaży strony rynku pracy oraz wzrost kosztów zabezpieczenia społecznego populacji biernej zawodowo (obejmujących głównie świadczenia z tytułu starości).

Do 1990 roku tempo starzenia się ludności było znacznie szybsze na wsi niż w miastach. Ostatnie dwie dekady odwracają te relacje. Odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym (rozumiany jako najprostsza miara procesu starzenia się społeczeństwa) zwiększył się w latach 1991–2000 o niemal 3 punkty procentowe w miastach, zaś tylko o 0,5 punktu na wsi. Jeszcze większą dynamikę zmian zanotowano w dekadzie 2000–2009, w mieście wzrost o 18 punktów procentowych, zaś na wsi o 1 punkt.

Dwa zasadnicze czynniki, które bezwzględnie dynamizują proces starzenia się społeczeństwa, to wydłużanie przeciętnego trwania życia ludności⁵ oraz spa-

⁵ Podstawowy element tablicy trwania życia. Wyraża średnią liczbę lat, jaką ma jeszcze do przeżycia osoba w wieku x (tu: zero lat) przy założeniu umieralności z okresu, dla którego opracowano tablice trwania życia.

dek poziomu dzietności⁶ i zmniejszające się natężenie urodzeń. Rysunek 2 wskazuje różnicę i tempo zmian poziomu długości życia przeciętnego noworodka urodzonego w mieście i na wsi. Przy czym średnia, obliczona dla obszarów wiejskich długość życia noworodka płci żeńskiej, wydłużyła się w latach 1970–1980 z poziomu 73,3 lat do 74,7 lat (o 1,4 roku), zaś w latach 1990–2007 o blisko pięć lat z poziomu 75,7 do 80,5 lat.



Rys. 2. Przeciętne dalsze trwanie życia

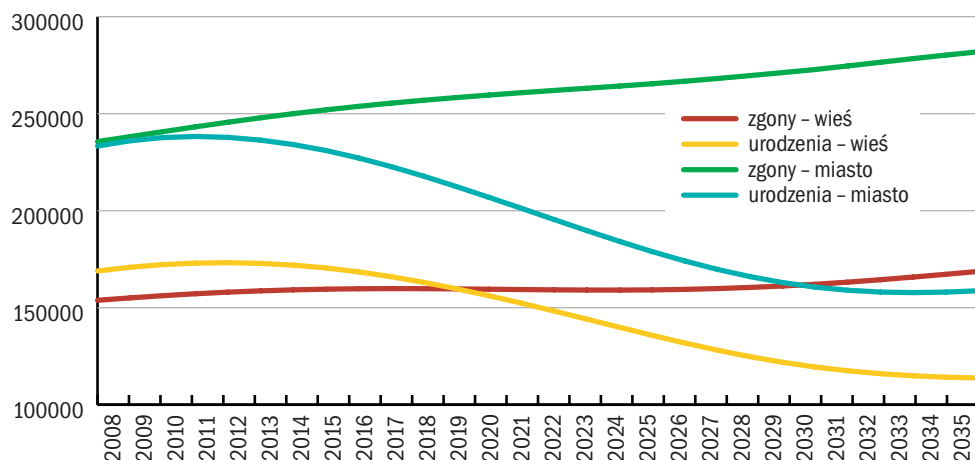
Źródło: Obliczenia własne na podstawie BDR 1995, 2000, 2009, GUS, www.stat.gov.pl.

Wraz ze wzrostem długości życia, postępuje proces zawężania reprodukcji populacji zarówno w mieście jak i na wsi. Od początku lat 80., czyli tzw. wyżu demograficznego, nastąpiła redukcja natężenia urodzeń o połowę, do poziomu około 10 promili w 2009 roku. Prognoza demograficzna GUS do 2035 roku przewiduje, że po nieznacznym wzroście współczynnika urodzeń⁷, który występuje obecnie, nastąpi jego systematyczny spadek. Odwrotny trend obserwujemy przy liczbie zgonów. Zmiany zarówno na wsi jak i w mieście mają ten sam kierunek, przy czym przyrost naturalny w mieście jest ujemny od końca lat 90., a jego bilans z czasem będzie się znacznie pogłębiał. Na wsi nadal liczba urodzeń przewyższa liczbę zgonów

⁶ Współczynnik dzietności oznacza liczbę dzieci, które urodziłyby przeciętnie kobieta w ciągu całego okresu rozrodczego (15 – 49 lat) przy założeniu, że w poszczególnych fazach tego okresu rodziłyby z intensywnością obserwowaną w badanym roku. Prosta zastępowalność pokoleń osiągamy przy poziomie współczynnika 2,11.

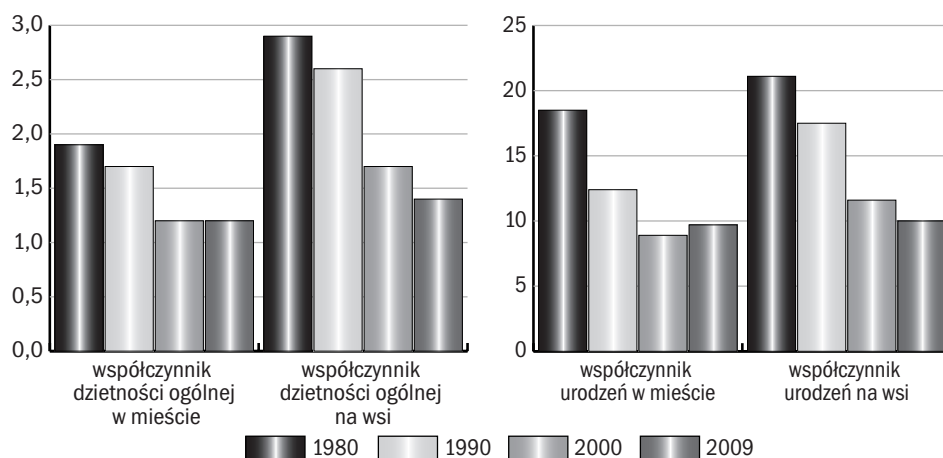
⁷ Jest to niemianowany współczynnik określający liczbę urodzeń żywych na 1000 mieszkańców w danym roku. Liczony jako iloraz liczby urodzeń żywych w czasie t do średniej (lub z połowy badanego okresu) liczby ludności w tym samym czasie t. Liczba ta jest podawana w promilach.

Ludność i jej aktywność zawodowa – tendencje zmian na obszarach wiejskich



Rys. 3. Zmiany liczby urodzeń i zgonów w latach 2008 – 2035

Źródło: Opracowanie własne, *Prognoza ludności Polski na lata 2008–2035*, GUS, www.stat.gov.pl.



Rys. 4. Współczynnik dzietności ogólnej i współczynnik urodzeń

Źródło: Opracowanie własne, *Rocznik Demograficzny 2010*, GUS, Warszawa.

i dodatnie saldo przyrostu naturalnego utrzymać się powinno niemal do końca dekady. Przedstawiony na rysunku 3 kierunek zmian wartości przewidywanej liczby urodzeń i zgonów, jest typowy dla społeczeństwa starzejącego się.

Kolejną zmienną determinującą kształt struktury ludności jest poziom dzietności Polek, którego wartość systematycznie spada. Choć tempo spadku współczynnika dzietności ogólnej na wsi należy uznać za szybkie (porównaj rysunek 4),

to dopiero od połowy lat 90. osiąga on poziom poniżej prostej zastępowalności pokoleń. Zasadnicza różnica dzietności w modelu rodziny wiejskiej i miejskiej wyraźnie ulega zatarciu, a stereotyp wielodzietnej rodziny wiejskiej stracił na aktualności.

Struktura wiekowa ludności Polski wykazuje bardzo silne nieregularności, które są wypadkową dwóch procesów: falowania demograficznego (występujących na przemian wyżów i niżów demograficznych) oraz wkroczenia w fazę przejścia demograficznego charakteryzującą się relatywnie szybkim obniżaniem wskaźników dzietności. Piramida wieku (graficznie ukazująca „kształt” struktury populacji)⁸ wskazuje, iż obecnie znajdujemy się na tzw. przedpolu starości demograficznej. Oznacza to, że z populacji o cechach typowych dla modelu zastojowego (m.in. zerowy przyrost naturalny) przemieszczamy się do typu struktury charakterystycznej dla społeczeństw starzejących się. Potwierdzeniem jest wykres piramidy wieku ludności wiejskiej dla 2008 i 2035 roku (rysunek 5), która, co warto podkreślić, jest relatywnie młodsza niż ludność miejska.

W okresie po II wojnie światowej, zmieniająca się liczebność kobiet znajdujących się aktualnie w wieku najwyższej płodności, powodowała powstawanie następujących po sobie fal niżu i wyżu demograficznego. Mechanizm fluktuacji zdarzeń demograficznych jest więc niejako wbudowany w proces reprodukcji ludności i choć kolejne „fale” stają się coraz słabsze i bardziej rozmyte w czasie, to prognozy demograficzne pokazują, że zjawisko falowania dostrzegalne będzie jeszcze przez kilkadziesiąt lat.

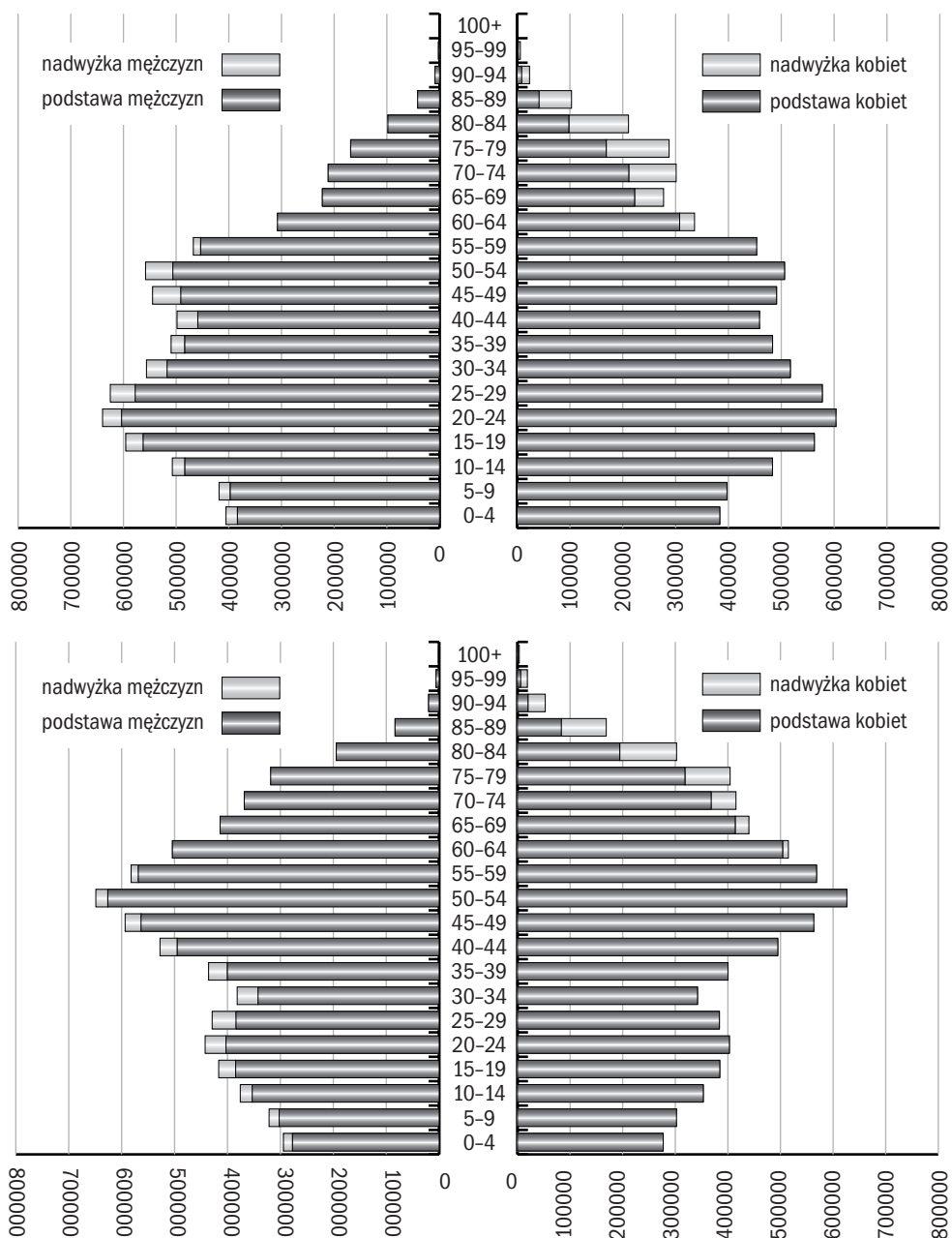
Efekt falowania jest zdecydowanie słabszy w strukturze ludności wiejskiej niż miejskiej, co źródło swoje ma w powojennych procesach migracyjnych. Główną ich cechą było to, że saldo migracji przez cały ten czas (do roku 2000) było ujemne dla wsi. Migracje te, zwłaszcza w okresie ich największego nasilenia (w latach 70.), charakteryzowały się niezwykle silną selektywnością ze względu na wiek.

Nieregularna struktura wieku populacji, podobnie jak sam proces starzenia się społeczeństwa ma wiele konsekwencji społecznych i gospodarczych. Najczęściej wymienia się w tym kontekście zmieniające się zapotrzebowanie na usługi systemu opieki nad dziećmi (żłobki, przedszkola), edukacji i służby zdrowia. Rzadziej wspomina się o problemach, jakie falowanie demograficzne wywołuje na rynku pracy i w systemie emerytalnym.

Bardzo ważną konsekwencją procesów już zdeterminowanych przez wcześniejsze zdarzenia, o ogromnym znaczeniu gospodarczym, jest pogarszająca się

⁸ Literatura podaje trzy modele piramid wieku: progresywny, zastojowy i regresywny, wyróżnione przez G. Sundbärga, por. J. Z. Holzer, 1999, *Demografia*, PWE Warszawa, s. 144.

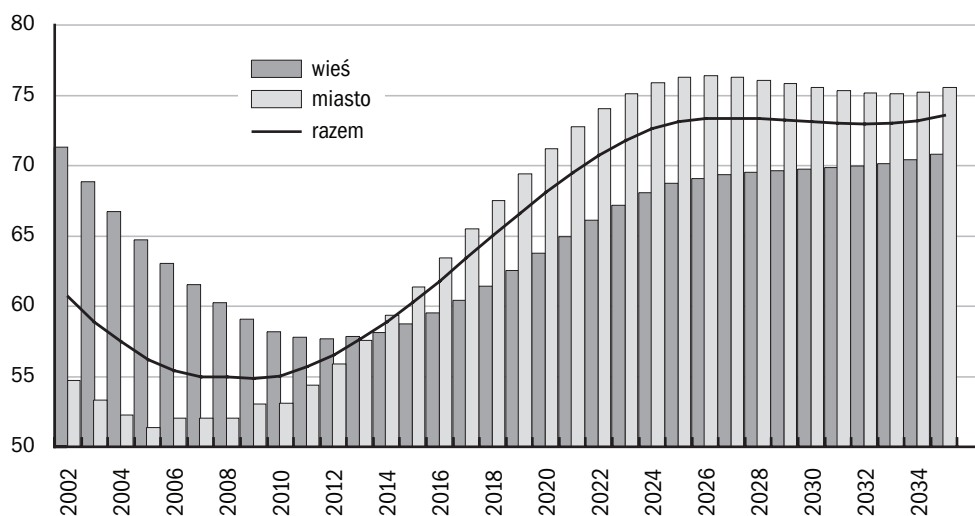
Ludność i jej aktywność zawodowa – tendencje zmian na obszarach wiejskich

**Rys. 5.** Piramida wieku ludności wsi

Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDR 2008 i *Prognoza ludności Polski na lata 2008–2035*, GUS, www.stat.gov.pl.

relacja między liczbą ludności w wieku produkcyjnym a nieprodukcyjnym, tzw. demograficzne obciążenie ludności w wieku produkcyjnym osobami w wieku przed- i poprodukcyjnym⁹. Tak liczony wskaźnik jest punktem wyjścia do analizy obciążenia ekonomicznego zasobów pracy osobami nieuczestniczącymi w produkcji dóbr z uwagi na osiągnięty wiek. Analizę zmian zachodzących w tym zakresie prześledzono za pomocą miar demograficznych ukazujących skalę zmian w proporcjach między trzema grupami wieku. Jest to jednocześnie informacja określająca potencjalny zakres potrzeb, zarówno tych egzystencjalnych jak i wyższego rzędu, poszczególnych grup wieku.

Pierwszą miarą jest sumaryczny wskaźnik obciążenia demograficznego przedstawiony na rysunku 6, który dla wsi do 2015 roku wykazuje korzystnie niskie wartości, wynikające ze skumulowania w wieku produkcyjnym dwóch powojennych wyżów demograficznych. Według prognozy przez kolejną dekadę, indeks wzrośnie o 20%, tj. 10 punktów procentowych. Mniej optymistycznie prezentują się wskaźniki dla ludności miejskiej, gdyż od 2008 roku ich wartości stale rosną, zwiększając obciążenie o 1/3 do końca horyzontu czasowego prognozy.

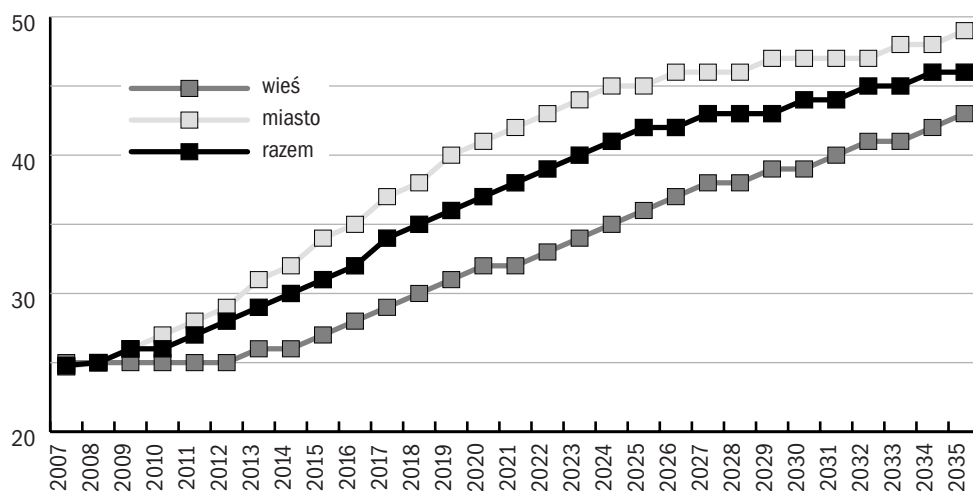


Rys. 6. Liczba osób w wieku nieprodukcyjnym przypadająca na 100 osób w wieku produkcyjnym (2002 – 2035)

Źródło: Opracowanie własne, BDR 2002–2009, GUS, *Prognoza ludności Polski na lata 2008–2035*, GUS, www.stat.gov.pl.

⁹ Podział ludności według ekonomicznych grup wieku wyróżnia: wiek przedprodukcyjny (0–17 lat), produkcyjny (18–59 lat kobiety i 18–64 lata mężczyźni), poprodukcyjny (60 lat i więcej kobiety i 65 lat i więcej mężczyźni).

Większą dynamiką zmian charakteryzuje się współczynnik obciążenia ludności w wieku produkcyjnym tylko osobami w wieku poprodukcyjnym (rysunek 7). Wartość jego zarówno dla miasta jak i dla wsi w Polsce w 2007 roku była jednakowa, na poziomie 25 osób w wieku poprodukcyjnym przypadających na 100 osób w wieku produkcyjnym. W okresie prognostycznym indeks zwiększył się o 70% na wsi i blisko o 100% w mieście. Uzupełnić należy, że do 2010 roku wieś generowała większe obciążenie osobami w starszym wieku, ale w kolejnej dekadzie stanie się to domeną miast. Zasadniczą przyczynę tego przejścia upatrywać należy w migracjach industrialnych z lat 70., czyli alokacji mobilnych zasobów pracy (głównie roczników I powojennego wyżu demograficznego) ze wsi do miast, które obecnie wchodzi w wiek poprodukcyjny. Definiuje nam to jednoznacznie proces starzenia się społeczeństwa polskiego, dotyczący szybciej i w większym stopniu miasta a niżeli wsi.

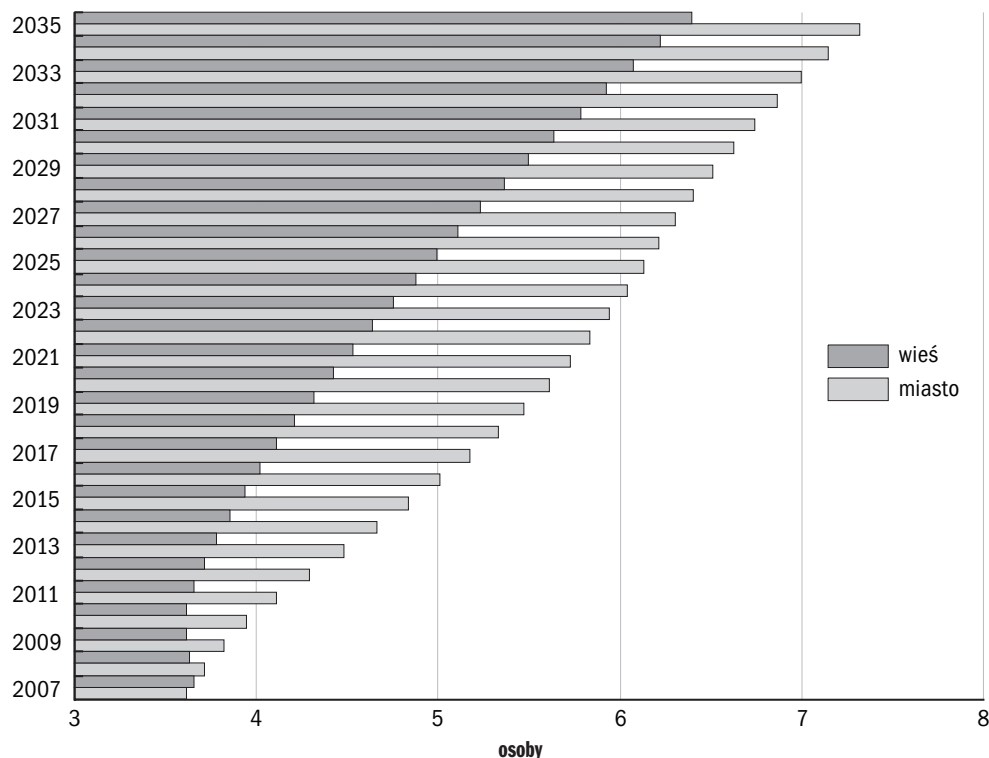


Rys. 7. Zmiany wskaźnika obciążenia ludności produkcyjnej ludnością poprodukcyjną

Źródło: Jak w rys. 6.

Dotychczasowa interpretacja obejmuje indeksy, w których mianownik stanowi całą populację w wieku produkcyjnym, a licznik – wybrana grupa nieprodukcyjnych. Dokonajmy pewnej modyfikacji i spójrzmy jak zmieni się wskaźnik obciążenia, gdy mianownik ograniczymy do subpopulacji w wieku 24–54 lata. Zakładając, że jest to grupa najbardziej mobilna (zawodowo, prokreacyjnie, przestrzennie, edukacyjnie), dla której wskaźniki zatrudnienia są najwyższe,

Monika Stanny



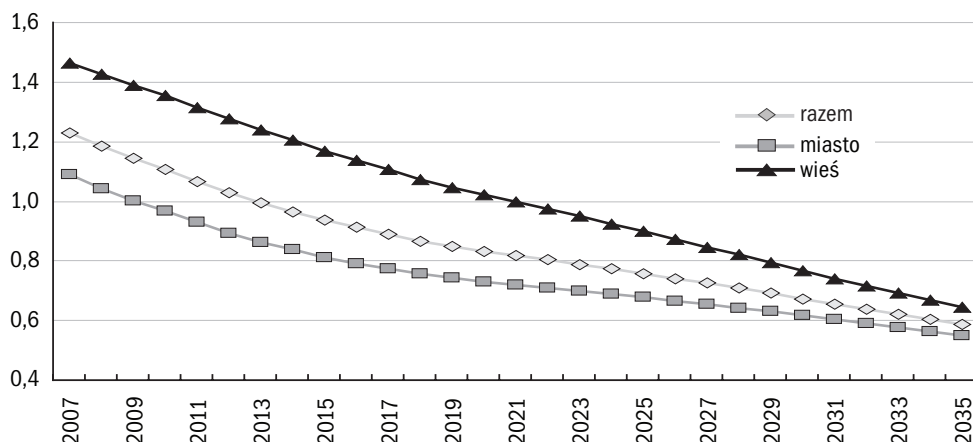
Rys. 8. Wskaźnik obciążenia ludności w wieku 25–54 lata osobami w wieku 65+

Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDR 2007–2009 i *Prognoza ludności Polski na lata 2008–2035*, GUS, www.stat.gov.pl.

potraktujemy ją hipotetycznie jako czynną zawodowo (czyli bez korekty o wielkość stopy bierności zawodowej). Natomiast w liczniku znajdzie się wyłącznie ludność w wieku 65 lat i więcej (których z założenia potraktujemy jako emerytów). Nie mając możliwości konstrukcji lepszej miary, ze świadomością jej ułomności, wskaźnik ten niesie w sobie informacje o skali obciążenia ekonomicznego. Wskazuje bowiem potencjalną liczbę emerytów utrzymywanych przez zasób czynnych zawodowo.

Podkreślając, że cel konstrukcji tego indeksu jest jedynie orientacyjny, odczytujemy z rys. 8, że w 2007 roku liczba osób w wieku emerytalnym przypadająca na 10 osób w wieku 18–54 lata (z założenia 10 pracujących) wynosi i w mieście i na wsi 3,5 osoby. W 2020 obciążenie pracujących zwiększy się o 1 emeryta na wsi i o dwóch w mieście, zaś do 2035 roku liczba emerytów obciążająca pracujących prawdopodobnie wzrośnie o 70%, natomiast w mieście o 100%, wynosząc analogicznie 6 i 7 osób na 10 pracujących. Ta hipotetyczna symulacja wskazuje

Ludność i jej aktywność zawodowa – tendencje zmian na obszarach wiejskich

**Rys. 9.** Zmiany indeksu starości (relacji wnuki/dziadkowie)**Źródło:** Jak w rys. 6.

skalę potrzeb do jakich przygotować należy się z odpowiednim wyprzedzeniem w czasie.

Wspomniany wyżej spadek dzietności polskich kobiet, jak i wzrost udziału osób w wieku poprodukcyjnym, również zmienia relacje między grupą wieku przedprodukcyjnego a poprodukcyjnego. Skonstruowany w celu zmierzenia tych proporcji indeks starości, czyli iloraz (umownie nazwijmy) wnuków do dziadków zmniejszy się na wsi o połowę (z 1,6 do 0,8 liczby potencjalnego wnuka na jednego dziadka). W mieście dynamika będzie nieco łagodniejsza (patrz rysunek 9). Spadek liczby dzieci i młodzieży jest procesem niekorzystnym, bowiem w następstwie czasu osłabia to zasób ludności w wieku produkcyjnym. W ślad za zmianami demograficznymi muszą pójść zmiany w funkcjonowaniu różnych dziedzin życia społecznego i gospodarczego, poczynając od kwestii ubezpieczeń społecznych, przez rozwój usług opiekuńczo-zdrowotnych, dostosowań infrastrukturalnych, zmian w strukturze konsumpcji i produkcji, po zmiany kulturowe i mentalne.

Ważnym problemem stojącym przed polską polityką gospodarczą jest potrzeba redukcji tzw. pozapłacowych kosztów pracy, a więc również obciążeń związanych z bieżącym finansowaniem świadczeń emerytalnych. Przesłanki demograficzne stały się jedną z głównych przesłanek dla wprowadzania reformy systemu emerytalnego w Polsce. Również w tym kontekście sytuować należy propozycje zrównywania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn (polegające na wydłużeniu okresu pozostawania kobiet w wieku produkcyjnym).

Warto również wspomnieć, że jednym z instrumentów przeciwdziałania bezrobociu wprowadzonym w latach 90., była wcześniejsza dezaktywacja zawodowa osób w wieku produkcyjnym (wcześniejsze emerytury, emerytury pomostowe, zasiłki przedemerytalne, a po wejściu do UE renty strukturalne w rolnictwie). Takie rozwiązania wręcz zachęcają do „wychodzenia” z rynku pracy w kierunku bierności zawodowej. Wzrastające obciążenie demograficzne osobami w wieku poprodukcyjnym nie tylko będzie utrudniało prowadzenie w przyszłości takiej polityki ze względu na koszty, ale również będzie sprzyjało wydłużaniu okresu wieku produkcyjnego.

2.2. Zróżnicowanie regionalne cech struktury demograficznej

Natężenie procesów demograficznych jest bardzo silnie zróżnicowane regionalnie, stanowiąc specyfikę polskiej wsi. W gruncie rzeczy jeśli mówimy „o wsi w ogóle”, powstaje obraz uśredniony, który nie ma swojego odpowiednika w rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Na taki obraz składa się zarówno tzw. ściana wschodnia (o zaawansowanych procesach depopulacji), jak i obszary aglomeracyjne (koncentrujące zasoby pracy), rozdrobniona agrarnie dawna Galicja (o wysokiej gęstości zaludnienia na wsi, wysokim przyroście naturalnych) i obszary północno-zachodniej części kraju, w których procesy koncentracji w rolnictwie zostały silnie zaawansowane (z rozproszonym osadnictwem, czy wysoką biernością zawodową ludności). To również regiony południowe, o przeciętnej liczbie mieszkańców jednej wsi przekraczającej 1000 osób i przeciwnie, takie na północy kraju, w których przeciętna wieś pod tym względem jest 10 razy mniejsza.

Nie znaczy to, że nie można, czy też nie należy, analizować procesów dokonujących się na polskiej wsi traktowanej jako pewna całość, ale trzeba pamiętać o tym, że jest to agregat silnie zróżnicowany wewnętrznie i pozostający w licznych związkach z innym agregatem – miastami. W przeciwnym razie grozi to wnioskowaniem o procesach zachodzących w otoczeniu społeczno-gospodarczym, które w rzeczywistości nie istnieją.

Problemy struktur demograficznych na obszarach wiejskich w Polsce są szczególnie istotne, gdy rozważanie dotyczy zróżnicowania przestrzennego i stanowi charakterystykę podażowej strony rynku pracy. W ocenie sytuacji posłużą nam wskaźniki struktury, które z założenia mają wyznaczyć najbardziej typowe cechy piramidy wieku badanych jednostek. Z tego względu wykorzystane zostały proste mierniki struktury, obliczone jako odsetek ludności danej kategorii do jej liczby ogółem (dane: BDR 2008 r.). Ujawniają one bardzo silne zróżnicowanie obszarów wiejskich pod względem struktury demograficznej mieszkańców,

przy czym rozkład ich w przestrzeni pozwala na wyjaśnienie przyczyn tego zróżnicowania.

Ludność w wieku produkcyjnym to główny zasób możliwej do wykorzystania siły roboczej. Jej rozkład przestrzenny wyraźnie wskazuje wpływ tzw. renty położenia na koncentrację zasobów ludności w tym wieku. Gminy skupiające najwyższy odsetek mieszkańców w wieku produkcyjnym, zlokalizowane są wokół głównych ośrodków aglomeracyjnych oraz w regionach o wysokich walorach turystycznych (np. region nadmorski, Bieszczady, Kraina Wielkich Jezior Mazurskich). Wyraźny jest również wyższy udział ludności w wieku produkcyjnym w Polsce zachodniej niż wschodniej. Linie „demarkacyjną” wyznacza granica byłego zaboru pruskiego, którą poglądowo naniesiono na rysunek 10. Wysoki udział tej populacji na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski jest konsekwencją migracji powojennych i wynikającej z nich młodszej struktury demograficznej.

Niemal przeciwny rozkład obserwujemy dla wskaźnika opisującego najstarszą grupę wieku (rysunek 11). Starzejące się regiony to przede wszystkim Podlasie, gdzie w 30 gminach odsetek osób w wieku poprodukcyjnym stanowi ponad 1 mieszkańców. Zwarte grupy gmin o wysokim udziale tego wskaźnika występują również na Roztoczu oraz na styku granic administracyjnych pomiędzy województwami: świętokrzyskim, łódzkim, mazowieckim i lubelskim.

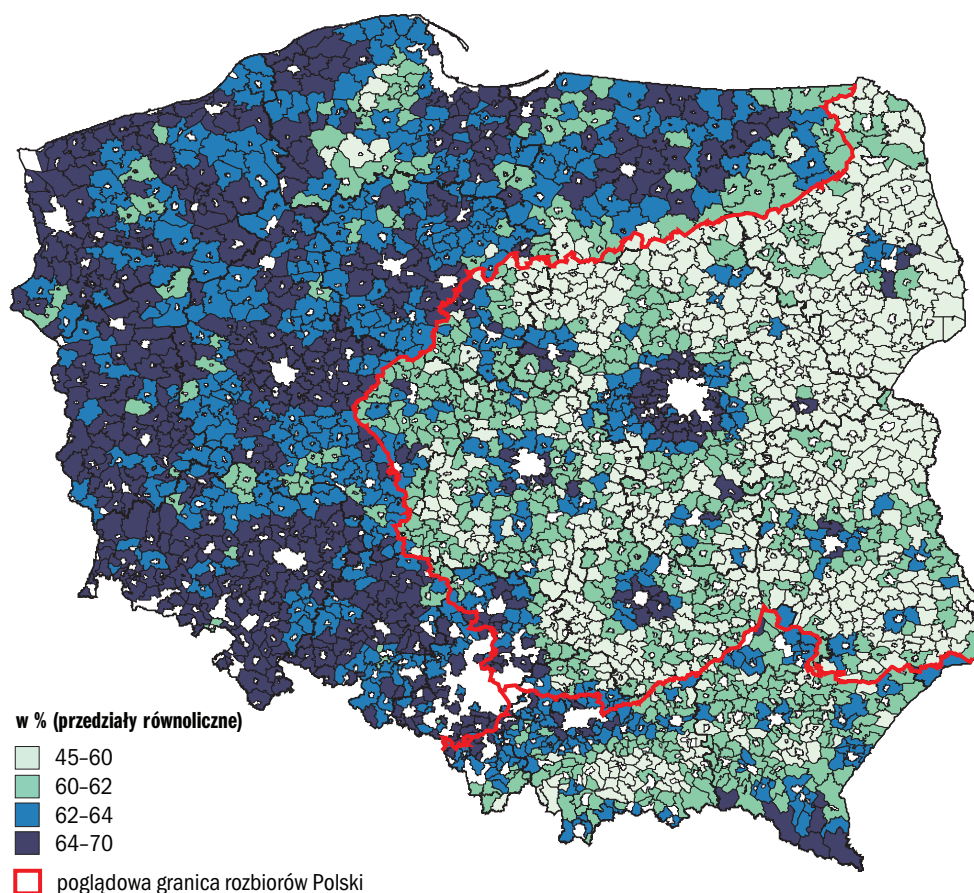
Wiejskie obszary stare demograficznie, to obszary intensywnych migracji do miast w latach 70., a więc Polska wschodnia i centralna. Biorąc pod uwagę granice historyczne, można powiedzieć, że obszar ten pokrywa się z dawnym zaborem rosyjskim (granica orientacyjna naniesiona kolorem czerwonym na mapie rysunku 11). Znacznie niższy wskaźnik starości występuje na obszarze Wielkopolski, na terenach zasiedlanych po II wojnie światowej. Relatywnie niskie wartości wskaźnika występują też w regionie dawnej Galicji, a więc na obszarze dla którego charakterystyczne były intensywne dojazdy do pracy w mieście, a nie migracje definitywne.

Jednak na ogólny podział regionalny nakłada się inna tendencja, również związana z procesami migracyjnymi. Młodsza (w rozumieniu, jakie wyznacza wskaźnik) jest ludność zamieszkująca w sąsiedztwie dużych miast, starsza – w obszarach wiejskich leżących w oddaleniu od nich. Dostrzec to można zwłaszcza w Polsce Centralnej i Wschodniej, gdzie kontrast jest najsilniejszy. Jest to wynik napływu na te tereny migrantów zarówno z tego miasta, jak i z bardziej odległych obszarów wiejskich, którzy nie osiedlają się w mieście, ale w jego sąsiedztwie.

Na przestrzenny rozkład wskaźników struktury według wieku ludności wiejskiej zdecydowanie najsilniej wpłynęły powojenne procesy migracyjne związane z zasiedleniem Ziemi Zachodnich i Północnych Polski (co do dnia dzisiejszego

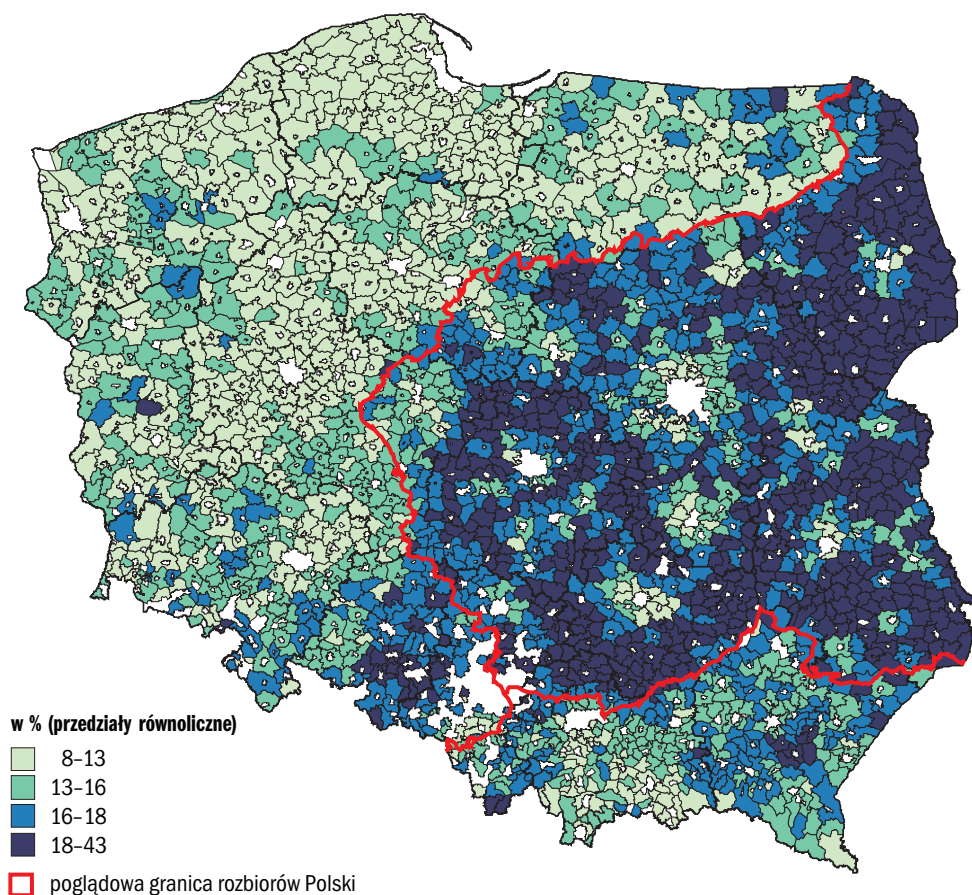
skutkuje młodszą populacją) oraz intensywne procesy migracyjne związane z industrializacją i urbanizacją wyznaczonych regionów w kraju (np. COP, Śląsk, Trójmiasto). Co więcej, ponieważ w migracjach przewagę mają ludzie młodzi, wkraczający w wiek produkcyjny, obszary przewagi odpływu starzeją się, pogłębia się ich monofunkcyjny charakter, natomiast obszary koncentracji ludności charakteryzują się stosunkowo korzystnymi strukturami wieku, wykształcenia, relacją liczby młodych kobiet do młodych mężczyzn itp. oraz aktywności zawodowej.

Zróznicowanie w przestrzennym rozkładzie poszczególnych cech demograficznych populacji jest wynikiem kształtowania się struktur gospodarczych i społecznych nie tylko na obszarach wiejskich, ale i w całej Polsce. Wśród czynników



Rys. 10. Odsetek ludności w wieku produkcyjnym

Źródło: Opracowane własne na podstawie danych BDR 2008, GUS.



Rys. 11. Odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym

Źródło: Opracowane własne na podstawie danych BDR 2008, GUS.

zasadniczych wymieniane są oczywiście migracje (zarówno te powojenne, jak i wahadłowe, czy industrialne) i także procesy suburbanizacji. Ale tu warto uzupełnić, że pewien wpływ na przestrzenne zróżnicowanie struktur demograficznych miał również fakt, że rolnictwo, w zdecydowanej większości obszarów wiejskich Polski jako dominująca funkcja gospodarcza, przez wiele lat było regionalnie zróżnicowane pod względem charakteru stosunków pracy. Na tzw. ziemiach zachodnich i północnych dominowało rolnictwo oparte o pracę najemną, podczas gdy w Polsce Centralnej i Południowej rolnictwo rodzinne. W znacznym stopniu zróżnicowanie to stanowi wciąż konsekwencję zróżnicowanych losów historycznych poszczególnych regionów, w tym głównie rozbiorów Polski. Czynni-

ków wpływających na zróżnicowanie przestrzenne struktur demograficznych ludności wsi było jednak znacznie więcej. W ich efekcie liczebność ludności wiejskiej przez wiele lat, jak wskazano na wstępie, była quasi-stabilna. Zmieniał się natomiast rozkład przestrzenny zaludnienia wsi i różnicowała przestrzenna struktura według wieku, płci, itp.

2.3. Zmiany w zasobach pracy

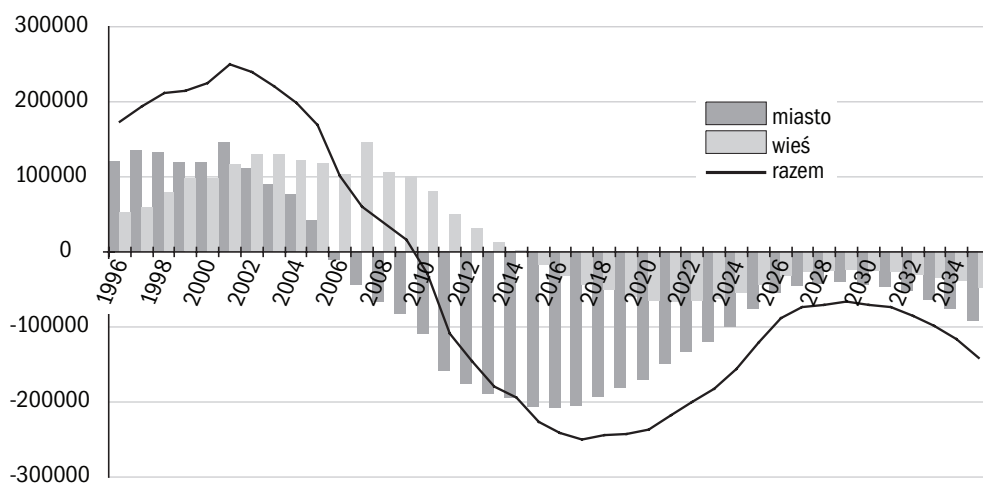
Trójdzielny podział wieku według tzw. kryterium ekonomicznego umożliwia oprócz oceny zaawansowania procesu starzenia się mieszkańców, również oszacowanie skali przyrostu bądź ubytku zasobów pracy. Nierównowaga na rynku pracy, ujawniona na początku transformacji systemowej, najczęściej przypisywana jest stronie popytowej (tj. znaczącemu spadkowi popytu na pracę). W analizach wyraźnie niedoceniana jest rola czynnika demograficznego, wpływająca na wielkość podaży pracy. Skala przyrostów zasobów ludności w wieku produkcyjnym po 1989 roku w Polsce, a więc jedna z głównych determinant zmian w zasobach pracy, jest określana jako wyjątkowo duża. Wiąże się to bezpośrednio z fazą falowania demograficznego. Dolną granicę wieku produkcyjnego (18 lat) przekraczały w latach 90. coraz liczniejsze roczniki dzieci urodzonych przez matki, które same należały do powojennego wyżu. Powodowało to rozszerzoną reprodukcję zasobów ludności w wieku produkcyjnym, przy czym skala przyrostów do roku 2000 była z każdym rokiem wyższa osiągając maksimum w roku 2001.

W latach 90. zasoby ludności w wieku produkcyjnym w Polsce wzrosły o 1 720 tys. osób, w tym na wsi tylko o blisko 600 tys. Po roku 2001 przyrosty zaczęły się powoli, a później coraz szybciej zmniejszać, jednak do roku 2009 miały wartość dodatnią, a więc reprodukcja ludności w wieku produkcyjnym była rozszerzona. Proces ten jednak inaczej przebiega na wsi i w mieście, a rok 2009 jako graniczna data końca rozszerzonej reprodukcji potencjalnych zasobów pracy jest wypadkową danych dla miasta i wsi (rys. 12).

Największy przyrost ludności w wieku produkcyjnym na obszarach wiejskich nastąpił z opóźnieniem dwóch lat w stosunku do wartości średniej dla kraju, a od 2002 roku przyrost na wsi jest wyższy niż w mieście. Nadwyżka liczebna tej subpopulacji na wsi, trwająca stale do końca dekady, utrudniała możliwości płynnego, czy naturalnego (a na pewno oczekiwanego) wyjścia z nadmiernego zatrudnienia rolniczego. Bowiem od roku 2003, wieś najpierw była większościovym udziałowcem, a po 2009 roku jest wyłącznym „dostawcą” potencjalnych zasobów pracy w Polsce. Generalnie na wsi, aż do 2014 roku będziemy notować roczne, realne przyrosty liczby osób w wieku produkcyjnym (choć ich natężenie

będzie słabło), przechodząc w 2015 roku w ubytek. Wynika z tego, że regres zasobów pracy nastąpi z opóźnieniem niemal 10 lat w stosunku do miasta.

Jednak ten regres tylko z pozoru będzie marginalny w kontekście całej populacji kraju. Bo choć nominalnie nie będzie tak znaczący jak w mieście, to realnie w stosunku do wskaźnika urbanizacji jego skala okaże się istotna. Zawężona reprodukcja zasobów pracy od 2015 roku to wynik przede wszystkim osiągania wieku poprodukcyjnego przez roczniki powojennego boomu demograficznego.



Rys. 12. Roczne przyrosty/ubytki ludności w wieku produkcyjnym

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: BDR 1996–2009 oraz *Prognoza ludności Polski na lata 2008–2035*, GUS, www.stat.gov.pl.

W okresie dziesięciu lat (2012–2019) liczba ludności w wieku produkcyjnym zmniejszy się o blisko 2 mln, przy czym coroczne ubytki tej grupy ludności będą rosły i osiągną maksimum pod koniec dziesięciolecia. Następne pięć lat będzie okresem zmniejszających się ubytków, po którym nastąpi stabilizacja na poziomie nie przekraczającym 150 tys. rocznie. Oznacza to, że z biegiem czasu efekty falowania demograficznego będą słabły, wzrastać będzie natomiast waga konsekwencji zmieniającego się modelu dzietności polskich rodzin.

Warto w tym miejscu wyjaśnić, że dane te częściowo mają charakter prognozy, a zatem niepewny. Jednak wśród założeń prognostycznych największe wątpliwości dotyczą przyszłych urodzeń, a osoby wchodzące w wiek produkcyjny do roku 2020 to osoby żyjące w czasie przygotowywania prognozy. Co więcej, były one w grupie wieku o ustabilizowanych i bardzo małych (częstkowych) wskaźnikach do-

tyczących umieralności. Tak więc w tym zakresie, w którym prognoza została wykorzystana do przedstawienia zmian w liczbie ludności w wieku produkcyjnym, dane są wysoce prawdopodobne. Największe zastrzeżenia pojawiały się w stosunku do założeń związanych z przyszłą płodnością (te założenia mają wpływ na wyniki prognozy ludności w wieku produkcyjnym po roku 2020). Problem migracji wewnętrznych (między miastem i wsią) ma również znaczenie dla wyników prowadzonej analizy, jednak obecna skala tych migracji jest mała. Trudno określić jaką rolę w przyszłości odegrają migracje w zmianie struktury zasobów pracy według miejsca zamieszkania, gdyż duży wpływ może mieć preferowany w dokumentach strategicznych kraju model migracji wahadłowych (czyli dojazdów do pracy)¹⁰. Można się spodziewać większego znaczenia migracji stałych dla przestrzennego rozkładu ludności, tj. koncentracji w obszarach podmiejskich kosztem obszarów peryferyjnych.

Jeśli przyjąć założenie, że nie nastąpią istotne zmiany we współczynniku aktywności zawodowej ludności w wieku produkcyjnym, przedstawione trendy dotyczące reprodukcji ludności odczytywać można jako zmieniającą się presję czynnika demograficznego na rynku pracy. Najogólniej mówiąc w latach 1990–2014 mamy do czynienia ze zwiększoną podażą siły roboczej na wsi, a od 2015 roku nastąpi jej ubytek. W połowie lat dwudziestych występujące wcześniej wahania ustabilizują się zarówno na wsi jak i w mieście, na poziomie oznaczającym permanentne zmniejszanie się podaży pracy.

* * *

W okresie objętym długoterminową prognozą w rzeczywistości zaistnieją pewne odchylenia od przedstawionych zdarzeń. Tendencje demograficzne, zarówno przestrzenne jak i czasowe, poddawane są już dużej weryfikacji migracji zewnętrznej. Trwająca od momentu wejścia Polski do UE emigracja zarobkowa młodych Polaków, po pierwsze przekształci się częściowo w emigrację stałą, a po drugie, co w kontekście niniejszego opracowania jest ważne, emigracja ta spotęguje efekt starzenia się ludności. Są to jednak procesy, których rozmiary możemy tylko szacować.

Trudne dzisiaj do przewidzenia modulacje mogą zostać spowodowane realizacją określonych zadań gospodarczych, politycznych, które ukierunkowują procesy i struktury demograficzne. Wiele przyczyn może wpłynąć na korektę przyjętych w opracowaniu indeksów. Wszystko to sprawia, że uwzględnione i przedstawione liczby, mają przede wszystkim znaczenie orientacyjne.

¹⁰ *Kierunki rozwoju obszarów wiejskich – założenia do Strategii zrównoważonego rozwoju wsi i rolnictwa*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2010; *Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2010.

2.4. Aktywność zawodowa ludności wiejskiej

Analiza poziomu aktywności zawodowej ludności dotyczy zasadniczo grupy osób w wieku 15 lat i więcej oraz wymaga podziału ogółu populacji na dwie grupy: populację czynną i bierną zawodowo. Natomiast ludność wiejską dodatkowo należy podzielić na ludność rolną i bezrolną. Jak w świetle tych kategorii kształtują się wskaźniki aktywności zawodowej na obszarach wiejskich?

Rozpocznijmy od uporządkowania definicji¹¹. Ludność aktywna zawodowo (inaczej mówiąc: siła robocza), obejmuje wszystkie osoby uznane za pracujące¹² lub bezrobotne. Wśród czynnych zawodowo najliczniejszą grupę stanowią zatrudnieni, których źródłem utrzymania jest praca¹³. Aktywnymi zawodowo są również te osoby, które pracując posiadają dodatkowo niezarobkowe źródło utrzymania i odwrotnie, utrzymują się głównie z niezarobkowych źródeł, ale mają uzupełniające źródło dochodu wynikające z pracy. Ludność aktywną zawodowo w wieku produkcyjnym określa się często zasobami pracy. Termin ten związany jest z podażową stroną rynku pracy. Faktyczne zasoby pracy tworzą pracujący, zaś potencjalne tworzą bezrobotni.

Ludność bierną zawodowo (tzn. pozostająca poza siłą roboczą) stanowią osoby, które nie zostały zaklasyfikowane jako pracujące lub bezrobotne, tzn. osoby, które w badanym tygodniu nie pracowały, nie miały pracy i jej nie poszukiwały oraz nie pracowały, poszukiwały pracy, ale nie były zdolne (gotowe) do jej podjęcia w tygodniu badanym i następnym¹⁴.

Na bezwzględną liczbę aktywnych zawodowo istotny wpływ wywierają ustalone granice wieku produkcyjnego. Określają one wzajemne proporcje między

¹¹ Wymienione kategorie możliwe są do wyodrębnienia po 1989 r., a w latach sprzed transformacji ustrojowej – w tym również w roku objętym poprzednim spisem ludności (1988) – wyróżniano tylko dwie grupy ludności: czynnych i biernych zawodowo. Wiązało się to z faktem, że nie notowano wówczas w Polsce zjawiska bezrobocia.

¹² Do pracujących zaliczono wszystkie osoby w wieku 15 lat i więcej, które w okresie badanego tygodnia: wykonywały przez co najmniej 1 godzinę pracę przynoszącą zarobek lub dochód, tzn. były zatrudnione w charakterze pracownika najemnego, pracowały we własnym (lub dzierżawionym) gospodarstwie rolnym lub prowadziły własną działalność gospodarczą poza rolnictwem, pomagały (bez wynagrodzenia) w prowadzeniu rodzinnego gospodarstwa rolnego lub rodzinnej działalności gospodarczej poza rolnictwem, wprawdzie nie wykonywały pracy (np. z powodu choroby, urlopu, przerwy w działalności zakładu, trudnych warunków atmosferycznych, strajku), ale formalnie miały pracę jako pracownicy najemni bądź pracujący na własny rachunek. Do pracujących – zgodnie z międzynarodowymi standardami – zaliczani byli również uczniowie, z którymi zakłady pracy lub osoby fizyczne zawarły umowę o naukę zawodu lub przyuczenie do określonej pracy, jeżeli trzymywali wynagrodzenie.

¹³ Wśród czynnych zawodowo (pracujących) wyróżniamy również: 1. grupę niezatrudnionych, dla których źródłem utrzymania jest praca nierejestrowana (tzw. szara strefa), 2. grupę utrzymujących się z pracy „u siebie” tzw. samozatrudnionych, 3. właścicieli indywidualnych gospodarstw rolnych.

¹⁴ Według NSP jako biernych zawodowo traktowano osoby posiadające wyłącznie własne niezarobkowe źródło utrzymania oraz wszystkie osoby pozostające na utrzymaniu.

grupami wieku produkcyjnego a nieprodukcyjnego. Szczególną rolę odgrywa górna granica powszechnej edukacji, po której wzrasta się fala osób zliczanych do grupy czynnych zawodowo oraz granica wieku emerytalnego, po której nasila się dezaktywizacja zawodowa. Ogólnie ujmując, na aktywność zawodową ma wpływ wiele czynników, wśród których wyróżnić należy:

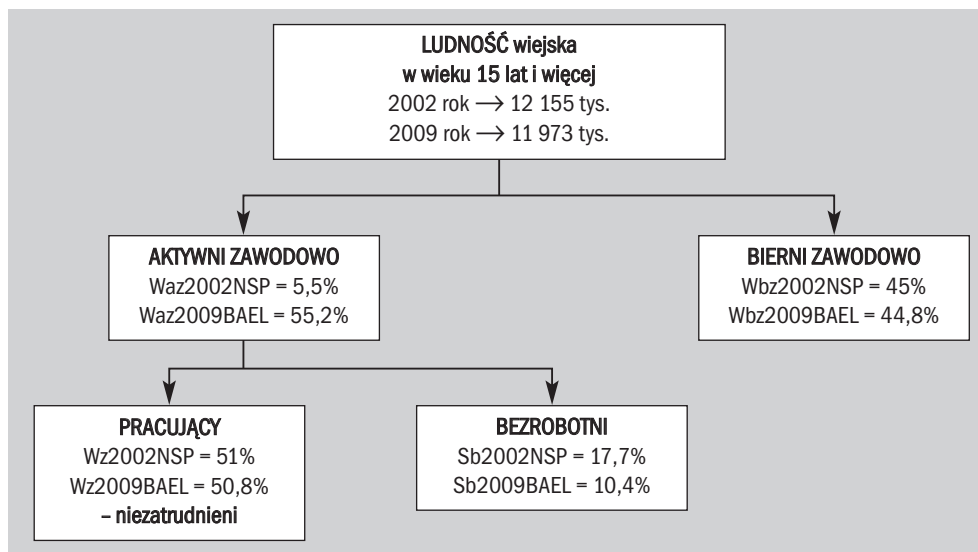
- demograficzne – struktura według wieku i płci, migracje, wykształcenie;
- geograficzne – miejsce zamieszkania, renta położenia, dostępność komunikacyjna;
- ekonomiczne – efektywne zapotrzebowanie na siłę roboczą, realny poziom płac, koszty pracy, elastyczne formy zatrudnienia;
- socjalne – jak pozapłacowe źródła dochodów gospodarstw domowych (zasiłki, zapomogi);
- społeczne – preferowany model rodziny, wzory konsumpcji, ograniczenia zdolności do pracy, postawy wobec pracy.

Oceniając poziom aktywności zawodowej posługujemy się prostymi w swej konstrukcji miarami, jakimi są:

- współczynniki aktywności zawodowej – jest to udział osób aktywnych zawodowo w liczbie ludności 15 lat i więcej oraz danej grupy (wyróżnianej np. ze względu na płeć, miejsce zamieszkania, wiek lub poziom wykształcenia);
- wskaźnik zatrudnienia – jest to udział osób pracujących w liczbie ludności 15 lat i więcej oraz danej grupy;
- stopa bezrobocia – jest to udział osób bezrobotnych w liczbie ludności aktywnej zawodowo ogółem oraz danej grupy;
- współczynnik bierności zawodowej – jest to udział osób biernych zawodowo w liczbie ludności 15 lat i więcej oraz danej grupy (wyróżnianej np. ze względu na płeć, miejsce zamieszkania, wiek lub poziom wykształcenia).

Struktura aktywności zawodowej ludności wiejskiej ujęta schematycznie na rysunku 13 ukazuje hierarchiczne relacje postępujące od góry do dołu w strukturze zawodowej ludności wiejskiej oraz poziom wskaźników obliczony dla każdej subpopulacji wg NSP 2002 i BAEL 2009. Wynika z niego, że zasób osób w wieku 15 lat i więcej nieznacznie się zmniejsza, co jest zgodne z trendem spadku liczby osób w wieku produkcyjnym. Wskaźniki zatrudnienia i aktywności zawodowej ludności wiejskiej w Polsce wskazują permanentnie niski poziom. Zawarte w dokumentach unijnych cele strategiczne mówiące m.in. o wzroście poziomu zatrudnienia w Polsce do 70% w najbliższych latach, wydają się być bardzo odległe. Poziom bezrobocia potwierdza, że rynek pracy w Polsce jest dla ludności wiejskiej mniej dostępny niż dla populacji miejskiej. Popyt na pracę na wsi jest niski, a poziom zatrudnienia mieszkańców wsi nie jest równoznaczny z liczbą istniejących tam miejsc pracy. Ro-

Ludność i jej aktywność zawodowa – tendencje zmian na obszarach wiejskich



Objaśnienia:

Waz – współczynnik aktywności zawodowej; Wbz – współczynnik bierności zawodowej; Wz – wskaźnik zatrudnienia; Sb – stopa bezrobocia; 2002NSP – wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z roku 2002; 2009BAEL – wyniki Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności z 2009 roku

Rys. 13. Podział ludności wiejskiej według aktywności zawodowej (NSP 2002 i BAEL 2009)¹⁵

Źródło: obliczenia własne na podstawie NSP 2002, Warszawa, GUS, www.stat.gov.pl; *Aktywność Ekonomiczna Ludności Polski w latach 2003–2007*, Warszawa, GUS, 2009, tabl.1.7; *Bezrobocie rejestrowane 2009 r.*, Warszawa, GUS, 2010, tabl. 15.

lę animatora lokalnego rynku pracy odgrywa miasto, często małe miasteczko będące centrum życia społeczno-gospodarczego gminy. Natomiast dezaktywizacja zawodowa ludności wiejskiej, spowodowana nierzadko wykluczeniem komunikacyjnym, skutkuje przejściem jej w sferę bierności zawodowej.

Analiza struktury populacji według aktywności zawodowej nie uwzględnia zasadniczej specyfiki populacji mieszkającej na wsi, mianowicie podziału jej na dwie grupy: ludność w gospodarstwach domowych dysponujących gospodarstwem rolnym i pozostałych (skrótowo nazwać ją można ludnością bezrolną). Pierwsza z tych grup obejmuje ok. 60% ludności wiejskiej, druga ok. 40%. Grup

¹⁵ Podstawą metodologii BAEL są definicje dotyczące ludności aktywnej zawodowo, pracujących i bezrobotnych. Przedmiotem badania jest sytuacja w zakresie aktywności ekonomicznej ludności, tzn. fakt wykonywania pracy, pozostawania bezrobotnym lub biernym zawodowo w badanym tygodniu, a zatem tzw. bieżąca aktywność ekonomiczna. Również w NSP 2002 zastosowano definicje, których przedmiotem była bieżąca aktywność ekonomiczna, jednak zakres definicyjny był inny.

Monika Stanny

Tablica 1. Aktywność zawodowa na wsi wg związku z gospodarstwem rolnym
(w wieku 15 lat i więcej)

Ludność w gospodarstwach domowych z gospodarstwem rolnym	Ludność bezrolna
Udział w populacji wiejskiej: ok. 60%	Udział w populacji wiejskiej: ok. 40%
wg NSP 2002	
Wskaźnik zatrudnienia Wz = 52,8%	Wskaźnik zatrudnienia Wz = 34,3%
Stopa bezrobocia Sb = 13,4%	Stopa bezrobocia Sb = 31%
wg BAEL 2003	
Wskaźnik zatrudnienia Wz = 57,6%	Wskaźnik zatrudnienia Wz = 33,4%
Stopa bezrobocia Sb = 11%	Stopa bezrobocia Sb = 28%
wg BAEL 2007	
Wskaźnik zatrudnienia Wz = 60,5%	Wskaźnik zatrudnienia Wz = 39,4%
Stopa bezrobocia Sb = 5%	Stopa bezrobocia Sb = 14%

Źródło: Obliczenia własne na podstawie NSP 2002, Warszawa, GUS; *Aktywność Ekonomiczna Ludności Polski w latach 2003–2007*, Warszawa, GUS, 2009, tabl.1.7.

tych nie należy mylić z osobami pracującymi w rolnictwie i poza nim, bo zarówno część osób w rodzinach rolniczych pracuje poza gospodarstwem, jak i część ludności bezrolnej pracuje w rolnictwie, tyle że jest to praca o charakterze najemnym. Oczywiście w obu grupach występują również osoby bezrobotne i bierne zawodowo. Badanie aktywności zawodowej na wsi według związku z gospodarstwem rolnym (tab. 1), informuje o wyższym zatrudnieniu i niższym bezrobociu wśród ludności związanej z rolnictwem, i odwrotnie – o niskim zatrudnieniu i wysokim bezrobociu wśród ludności bezrolnej¹⁶.

2.5. Aspekt przestrzenny poziomu zatrudnienia i bezrobocia

Specyficzny stosunek pracy charakterystyczny dla gospodarstw rodzinnych sprawia, że w rodzinach rolniczych bardzo rzadkim zjawiskiem jest występowanie osób bezrobotnych w takim sensie, jakie nadaje im przepis na podstawie którego

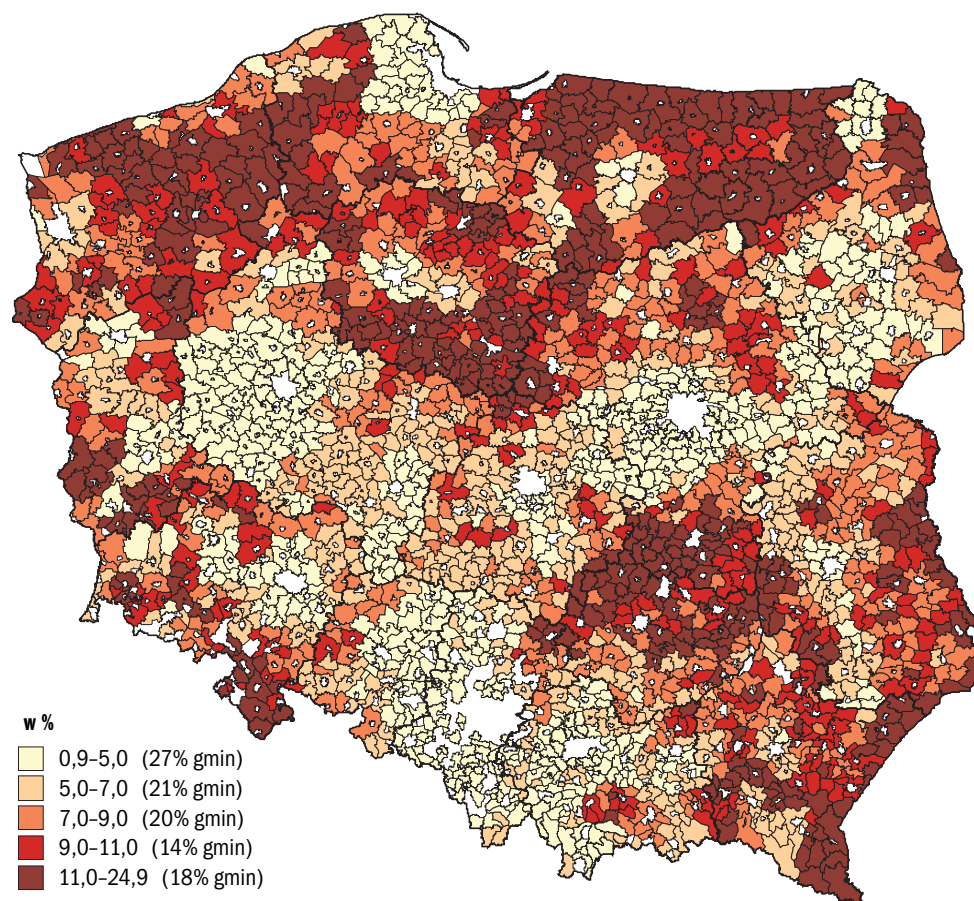
¹⁶ Określenie wprost, że wskaźnik zatrudnienia odzwierciedla nam osoby „pracujące w gospodarstwie” nie może jednak być traktowane dosłownie. Są to osoby, które wykonują w gospodarstwie różne czynności, nie zawsze niezbędne, i według deklaracji odpowiadającego na pytania rachmistrza wymieniane jako mające pracę w gospodarstwie.

bezrobotni rejestrują swój status w urzędzie pracy. Większość bezrobotnych zarejestrowanych spośród mieszkańców wsi wywodzi się z rodzin bezrolnych. Osoby pochodzące z rodzin rolniczych nie posiadające innego zatrudnienia znajdują „pracę” w gospodarstwie. Pośrednio pokazują to dane Spisu Powszechnego 2002 roku, na podstawie których można wyliczyć, że stopa bezrobocia (według przyjętej w Spisie metody, różnej od rejestracji i od definicji używanej w BAEL) wśród osób z rodzin rolniczych wynosiła 13,4%, podczas gdy z rodzin bezrolnych 31,0 %. Różnice te potwierdza wskaźnik zatrudnienia, który dla ludności w wieku 15 lat i więcej z rodzin rolniczych wynosił 52,8%, a bezrolnych 34,3% (więcej w tab. 1).

Po okresie apogeum w poziomie bezrobocia, od 2003 roku nastąpił jego spadek. Tendencja ta utrzymywała się do połowy okresu 2007–2009, po którym notujemy ponowny wzrost wartości. W roku 2009 bezrobotnych zarejestrowanych mieszkających na wsi było 1361 tys., a według BAEL ok. 700 tys. Różnica między tymi dwoma źródłami informacji o skali bezrobocia ma charakter stały, BAEL niezmiennie wykazuje liczbę bezrobotnych mniejszą od liczby zarejestrowanych w Urzędach Pracy. Wielkość stopy bezrobocia na wsi jest zbliżona do wartości dla miast, wyższa (według danych rejestrów bezrobotnych) a niższa (według badania BAEL). Różnica tkwi w metodzie zbierania informacji i w definicji osoby bezrobotnej. Ważne jest jednak co innego, zdecydowana większość bezrobotnych „jawnych” skupiona jest w zbiorze osób w gospodarstwach domowych bezrolnych, w przypadku osób w gospodarstwach domowych rolników nadwyżki zasobów pracy w ogromnej większości nie są rejestrowane i przybierają formę bezrobocia ukrytego. Decyduje o tym system prawny ograniczający możliwość rejestracji osób bezrobotnych przebywających w gospodarstwie rolnym oraz tzw. „rodzinny charakter gospodarstw”. Ten rodzinny charakter gospodarstw rolnych powoduje, że każdy członek rodziny nie mający innej pracy znajdzie w gospodarstwie zajęcie (nieważne czy uzasadnione ekonomicznie) i w oparciu o dochody z gospodarstwa zaspokoi swoje potrzeby w takim samym stopniu, jak pozostali członkowie rodziny. Nadrzędnym celem gospodarowania staje się bezpieczeństwo ekonomiczne rodziny, a nie maksymalizacja zysku czy efektywność.

Bezrobocie rejestrowane na wsi od wielu lat charakteryzuje się stosunkowo stabilnym rozkładem przestrzennym (rysunek 14). Najwyższa stopa bezrobocia utrzymuje się w Polsce zachodniej i północnej, na terenach wysokiego udziału dawnego sektora państwowego w rolnictwie oraz na kielecczyźnie i na terenie woj. kujawsko-pomorskiego.

Na wsi obok bezrobocia w formie jawnej, a więc określanego poprzez rejestrację w systemie właściwych urzędów występuje także bezrobocie ukryte w postaci przerostów zatrudnienia w rolnictwie rodzinnym. Szacowanie przerostów zatrudnienia rolniczego jest procedurą skomplikowaną i nie ma powszechnie



Rys. 14. Bezrobocie jawne (odsetek bezrobotnych zarejestrowanych w liczbie ludności w wieku produkcyjnym)

Źródło: Opracowanie własne, BDR 2008, GUS, www.stat.gov.pl

przyjętej metody, która pozwoliłaby na dokonanie nie budzących wątpliwości obliczeń. Ostatnie takie badanie przeprowadzono podczas Spisu Rolnego w 1996 roku¹⁷. Okazało się, że osób pracujących w gospodarstwie, ale „zbędnych” w nim jest ponad 800 tys., co dawało stopę przerostów zatrudnienia rolniczego w sektorze gospodarstw rodzinnych ok. 20%.

¹⁷ Posłużono się wówczas metodą wypracowaną w okresie międzywojennym przez ówczesny Instytut Gospodarstwa Społecznego dla oszacowania bezrobocia ukrytego (stopy zbędności) w zatrudnieniu rolniczym. Zadano wówczas pytanie, które brzmiało, kto (spośród pracujących głównie lub wyłącznie w gospodarstwie) mógłby podjąć pracę stałą w pełnym wymiarze bez straty dla produkcji gospodarstwa.

Bezrobocie, występujące w postaci ukrytej w rolnictwie chłopskim, pod względem rozkładu przestrzennego wykazuje zbieżność z bezrobociem jawnym. Na jego rozkład przestrzenny wpłynęły przede wszystkim dwa czynniki: utrata pracy przez osoby wcześniej łączące pracę w gospodarstwie i poza nim oraz utrudniony odpływ do pracy poza rolnictwem dorastającej młodzieży z rodzin chłopskich¹⁸. Najwyższy jego poziom osiągnięty został w rejonie dawnej Galicji oraz na terenach wiejskich otaczających dawny COP. Tu też wysokie bezrobocie ukryte współwystępuje z wysokim bezrobociem rejestrowanym. Podobną zależność obserwujemy na Pomorzu Środkowym, czyli tzw. terenach popegeerowskich. Natomiast obszar relatywnie niższego bezrobocia (w obu aspektach) to Wielkopolska, regiony podmiejskie wokół największych centrów urbanizacyjnych oraz stara demograficznie wschodnia część kraju (szczególnie Podlasie).

Od ostatniego badania skali bezrobocia ukrytego w rolnictwie metodą subiektywną minęło już 14 lat, obecnie zatem posiłkować możemy się jedynie wnioskami z analiz pośrednich¹⁹. Pewne pojęcie o skali potencjalnych nadwyżek zatrudnienia rolniczego wyrobić sobie można na podstawie zróżnicowania przestrzennego zatrudnienia w rolnictwie rodzinnym w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych. Na rysunku 15 pokazano rozkład przestrzenny tego wskaźnika według NSP 2002 w grupach kwintylowych (tj. po 20% gmin). Ujawnia ona, że największe rezerwy w zakresie potencjalnych nadwyżek zatrudnienia w rolnictwie sektora rodzinnego występują w Polsce centralnej i południowo-wschodniej, a rozkład jest silnie skorelowany z rozkładem stopy zbędności w 1996 roku.

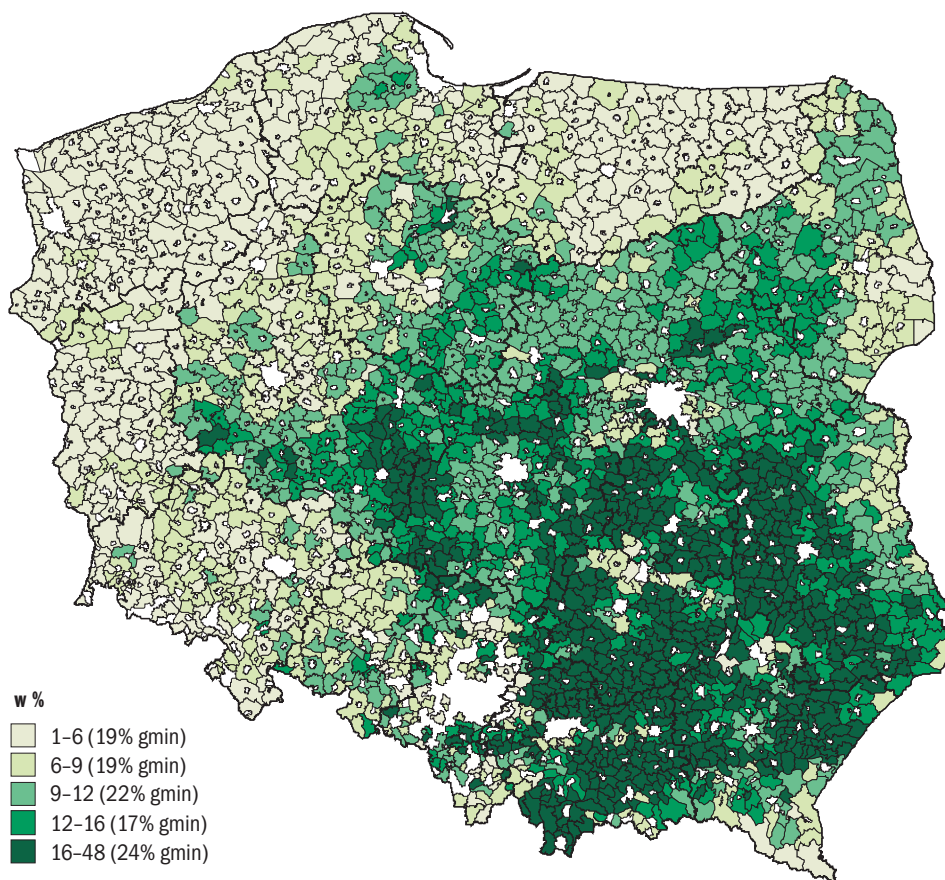
Podsumowując tę część rozważań, dotyczącą wykorzystania zasobów pracy w gospodarstwach domowych rolników, można założyć, że od roku 1996 kiedy przeprowadzono badania bezrobocia ukrytego w zatrudnieniu rolniczym skala bezrobocia w tej formie wzrosła. O ile wówczas stopa zbędności szacowana była na 20%, to obecnie bliższa jest 1/4 1 ogólnych zasobów pracy w rolnictwie rodzinnym. Przy czym są to przerosty zatrudnienia aktualne, a więc przy obecnej strukturze agrarnej potencjalne, uwzględniające potrzebę w zakresie koncentracji w rolnictwie, są oczywiście znacznie wyższe²⁰.

¹⁸ A. Rosner (2002), *Wiejskie obszary kumulacji barier rozwojowych*, IRWIR PAN, Warszawa, s.17.

¹⁹ Jedną z takich przesłanek dla oceny zmian skali bezrobocia ukrytego w rolnictwie jest analiza efektywnego czasu pracy zatrudnionego w gospodarstwie. Według szacunków prof. I. Frenkla (2007), pracujący w swoim gospodarstwie rolnym (lub działce rolnej) w 2002 roku pracowali dziennie średnio 4,7 godziny, a w roku 2005 już tylko 4,0 godziny. Wielkości te pokazują, że zatrudnieni w rolnictwie rodzinnym pracują w nim krócej niż osoba zatrudniona poza rolnictwem na „pełnym etacie”.

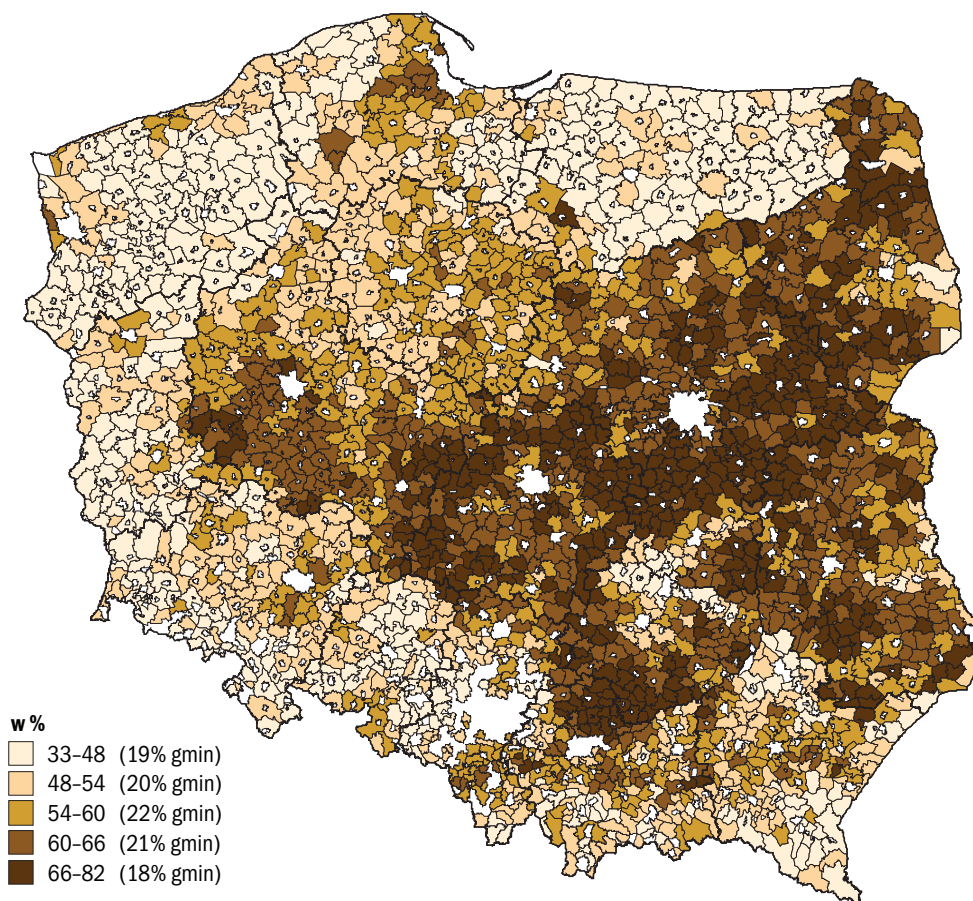
²⁰ A. Rosner., M. Stanny (2008), Reprodukacja zasobów pracy w Polsce w perspektywie do 2030 roku (Ile nas do pieczenia chleba?), *ACADEMIA*, Polska Akademia Nauk, nr 3 (15).

Kluczowym problemem polskiej wsi jest potrzeba zmniejszenia liczby osób pracujących w rolnictwie na rzecz jej wzrostu w działach nierolniczych. Zmiany w tym kierunku występowały niemal nieprzerwanie od pierwszych lat powojennych do końca lat 80., chociaż raczej w wolnym tempie. Proces restrukturyzacji gospodarki trwający nieprzerwanie od początku lat 90. i towarzyszące mu zmniejszanie przerostów zatrudnienia w wielu kluczowych działach gospodarki doprowadziły do pogorszenia się sytuacji na rynku pracy. W rezultacie udział osób pracujących w rolnictwie w ogólnej liczbie pracujących na wsi w okresie między-spisowym 1988–1995 wzrósł z 56% do 62%. Kolejne lata wykazywały stopniowe zmniejszanie się tego wskaźnika. Według danych BAEL od roku 2000 do roku 2009 wartości udziału zmniejszyły się z poziomu 45,5% do 32,1%.



Rys. 15. Pracujący wyłącznie lub głównie w rolnictwie (gospodarstwa indywidualne) na 100 ha UR

Źródło: Opracowanie własne, NSP 2002, GUS, www.stat.gov.pl



Rys. 16. Wskaźnik zatrudnienia w wieku produkcyjnym

Źródło: Opracowanie własne, NSP 2002, GUS, www.stat.gov.pl

Zmianom w strukturze pracujących (według sektorów gospodarki narodowej), towarzyszyły zmiany w ogólnym wskaźniku zatrudnienia na wsi. Od początku lat 90. w wyniku gwałtownego spadku popytu na pracę, przy jednoczesnym wzroście podaży pracy, nastąpił wzrost bezrobocia i spadek wskaźnika zatrudnienia. Tendencja ta utrzymywała się do 1997 roku, kiedy po korzystniejszych parametrach przez dwa lata, ponownie przybrała kierunek regresyjny. Dopiero przyspieszenie tempa rozwoju gospodarczego ożywiło rynek pracy, w tym i dla ludności wiejskiej, a wskaźnik zatrudnienia według BAEL wzrósł w latach 2003–2007 z poziomu 45,8% do 49,2%. W 2009 roku odsetek zatrudnionych w ogóle ludności wiejskiej w wieku 15 lat i więcej przekroczył 50%.

Na potrzebę przestrzennego ujęcia problemu w agregacji gminnej możemy wykorzystać jedynie dane NSP 2002. Choć można mieć zastrzeżenia co do aktualności danych z NSP dotyczących poziomu zatrudnienia w stosunku do obecnej sytuacji, to jednak rozkład przestrzenny natężenia zjawiska na obszarach wiejskich nie uległ istotnym zmianom. Udział zatrudnionych w ogólnej liczbie osób w wieku produkcyjnym wykazuje wysokie wartości w rejonie Polski Centralnej i Wschodniej (rysunek 16). W obszarze tego regionu enklawę niskich wartości wskaźnika stanowi pogranicze województw mazowieckiego i świętokrzyskiego, a więc sąsiedztwo wiejskie takich miast jak Starachowice, Skarżysko-Kamienna i Ostrowiec Świętokrzyski. Są to miasta skrajnie monofunkcyjne, które swój bardzo szybki rozwój zawdzięczają programowi COP oraz inwestycjom z lat 70. Generalnie niższe wartości wskaźnika zatrudnienia wystąpiły na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz w południowo-wschodniej części Podkarpacia.

Uogólniając, wysokie wartości wskaźnik przyjmuje w rejonach słabo przekształconego przez procesy lat 90. rolnictwa rodzinnego, niskie zaś w rejonach występowania dawnych PGR-ów, tam gdzie silniej wzrósł średni obszar gospodarstw oraz w rejonach skrajnie rozdrobnionego rolnictwa rodzinnego, a co za tym idzie występowania dużego udziału gospodarstw nietowarowych.

Badając aktywność zawodową ludności wiejskiej pamiętać musimy o specyfice obszarów wiejskich jaką jest „przestrzenność” oraz o tym, że w gruncie rzeczy nie mamy wiejskiego rynku pracy, ale bardzo wiele rynków lokalnych, w których mieszkańcy wsi w różny sposób uczestniczą. Często rynki te zlokalizowane są w miastach, zwłaszcza małych, stanowiących ośrodki lokalne zaspokajające różne potrzeby mieszkańców wsi, w tym również potrzeby związane z zatrudnieniem, pozyskiwaniem źródeł utrzymania. Na te rynki lokalne oddziałują procesy demograficzne, których natężenie jest także zróżnicowane regionalnie.

Podsumowanie

W aspekcie demograficznym zmiany, jakie dokonują się na polskiej wsi są korzystniejsze niż na terenach miejskich, choć jednoznacznie potwierdzają proces starzenia się populacji. Wydłużanie się przeciętnej długości życia, spadek poziomu dzietności i urodzeń przy jednoczesnym wzroście poziomu zgonów, to cechy pokazujące tendencje w tym procesie, nieodbiegające od trendów europejskich. W kraju różnica między obszarami miejskimi, a wiejskimi w poziomie reprodukcji populacji zdecydowanie zmniejsza się. Większą dynamikę tych zmian obserwujemy na wsi. Mimo to, nadal cały przyrost naturalny notowany w Polsce odbywa się wyłącznie na wsi.

Proces falowania demograficznego widoczny w strukturze ludności wiejskiej według wieku ulega wyraźnemu spłaszczeniu i przybiera charakter regresywny, choć do 2020 roku nie depopulacyjny. Pamiętać należy, że tempo starzenia się ludności miejskiej jest zdecydowanie większe. Charakterystyczny dla wsi do końca XX wieku znaczny udział dzieci i starców, obecnie staje się zjawiskiem typowym dla miasta, szczególnie w kwestii starzenia się populacji. Kończąca się dekada zamyka przejściowy okres relatywnie niskiego obciążenia demograficznego, który nastąpił w wyniku kumulacji w wieku produkcyjnym dwóch powojennych wyżów demograficznych.

Okres przemian systemowych, zapoczątkowanych w 1989 roku, zbiegł się z fazą rozwoju demograficznego charakteryzującą się silnie rozszerzoną reprodukcją ludności w wieku produkcyjnym. Konsekwencją – szczególnie drastyczną dla wsi – było powstanie bezrobocia jawnego w wyniku nałożenia się czynników: po stronie popytowej rynku pracy – restrukturyzacji gospodarki, likwidacji rolnictwa uspołecznionego, redukcji ukrytego bezrobocia w działach pozarolniczych itp., zaś po stronie podaży – znaczny przyrost zasobów pracy.

Obecnie największe zatrudnienie występuje w strefach podmiejskich głównych miast w kraju (gdzie wysoka podaż pracy współwystępuje z wysokim popytem na pracę), ale również w regionie Polski wschodniej o zaawansowanej depopulacji i starości demograficznej (tu wraz z niską podażą, jest i niski popyt na pracę, stąd balans wskaźników). Natomiast najwyższe bezrobocie utrzymuje się na obszarach monofunkcyjnych gospodarczo (szczególnie popegeerowskich). Jego cechą charakterystyczną jest koncentracja bezrobocia jawnego wśród ludności niechłopskiej i bezrobocia ukrytego wśród ludności chłopskiej.

Na polskiej wsi mamy zatem do czynienia z nadwyżką siły roboczej w rolnictwie i brakiem miejsc pracy dla ludności bezrolnej. Nadmierne zatrudnienie agrarne łagodzi napięcia na rynku pracy, stwarza pewną osłonę socjalną. Ale zjawisko to opóźnia konieczną restrukturyzację rolnictwa i powiększa przestrzenne dysproporcje w rozwoju ekonomicznym i materialnych warunkach życia. Bezrobotni mieszkańcy wsi szukają zatrudnienia na miejskim rynku pracy. Korzystniejsze warunki do zmniejszenia udziału zatrudnienia rolniczego w zatrudnieniu ogółem powstaną dopiero po 2015 roku, kiedy notowany będzie ubytek ludności w wieku produkcyjnym. Od 2020 roku nastąpi szybsze starzenie się zasobów pracy, a tym samym zmniejszanie skłonności poszukujących zatrudnienia do mobilności zarówno przestrzennej jak i zawodowej.

Proponowane kierunki rozwiązywania problemów wiejskiego rynku pracy to:

1. Migracje stałe do dużych miast (zasadniczo w strefę suburbii), ale zgodnie z wynikami prognozy demograficznej nie należy spodziewać się wzmocnienia mi-

gracji ze wsi do miast, które mogłyby neutralizować różnice na miejskim i wiejskim rynku pracy. Można natomiast oczekiwać poprawy na miejskim rynku pracy i jej braku na rynku wiejskim. Migracje, których celem jest praca w dużym mieście, mają najczęściej dwa scenariusze. Pierwszy to migracja na stałe z miejscem pracy w mieście, ale z zamieszkaniem w wiejskiej strefie podmiejskiej. Działanie to jest dość dysfunkcyjne, gdyż prowadzi do wypłukania kapitału ludzkiego ze stref peryferyjnych i jego koncentrację w strefach zurbanizowanych. Drugi scenariusz to migracje okresowe na czas wykonywania pracy, z czasowym nierejestrowanym pobytem w strefie miejskiej.

2. Migracje wahadłowe (dojazdy do pracy), które wyraźnie wskazane zostały w dokumencie *Kierunki rozwoju obszarów wiejskich – założenia do Strategii zrównoważonego rozwoju wsi i rolnictwa (MRiRW)*. To działanie wymaga jednak wzrostu miejsc pracy w mieście, jak i wzrostu poziomu dostępności komunikacyjnej ze wsi do miast. Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego zakłada, że do roku 2020 zasięg izochrony drogowej 60 minut względem miast wojewódzkich obejmie 68% ludności kraju²¹. I choć obecnie liczba bezrobotnych w miastach jest znaczna, szansą na nowe miejsca pracy jest spadek podaży pracy wynikający z istniejącego już ubytku populacji w wieku produkcyjnym w miastach.

3. Polityka wielofunkcyjnego rozwoju. Funkcja rolnicza nie jest w stanie dostarczyć godziwych dochodów mieszkańcom wsi, a w przyszłości zapotrzebowanie na pracę tego sektora będzie ulegać dalszemu zmniejszeniu. Rozwój wielofunkcyjny, który wydaje się niezbędny w przedstawionej sytuacji, powinien koncentrować się w małych miastach lub wsiach kluczowych, stanowiących centrum rozwoju lokalnego, w tym szczególnie – rynku pracy. W dokumentach strategicznych koncepcja ta pojawia się, jednak rola małych miast jest zbyt mało doceniana.

„Statystyczna” wieś w Polsce nie istnieje, jest agregatem silnie zróżnicowanym regionalnie, dlatego rozwój obszarów wiejskich musi być kompromisem proponowanych rozwiązań, w proporcjach dostosowanych do potrzeb lokalnych, by generować źródła utrzymania dla swoich mieszkańców.

²¹ *Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2010–2020. Regiony, miasta, obszary wiejskie*. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego 2010, s.111.

Bibliografia

- Aktywność Ekonomiczna Ludności Polski w latach 2003–2007*. 2009: GUS, Warszawa.
- Bank Danych Regionalnych GUS 1995, 2000, 2009, GUS, www.stat.gov.pl
- Bezrobocie rejestrowane 2009 r.*, 2010: GUS, Warszawa.
- Frenkel I., 2003: *Ludność, zatrudnienie i bezrobocie na wsi. Dekada przemian*, IRWIR PAN, Warszawa.
- Frenkel I., 2007: *Pracujący w gospodarstwach rolnych – według spisów rolnych w latach 2002 i 2005*. Studia i monografie, IRWIR PAN.
- Frenkel I., Rosner A. (red.), 1995: *Atlas demograficzny i społeczno-zawodowy obszarów wiejskich w Polsce*. PTD, IRWIR PAN, Warszawa.
- Holzer J.Z., 1999: *Demografia*. PWE, Warszawa.
- Kierunki rozwoju obszarów wiejskich – założenia do Strategii zrównoważonego rozwoju wsi i rolnictwa*. 2010: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa.
- Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2010–2020. Regiony, miasta, obszary wiejskie*. 2010: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.
- Narodowy Spis Powszechny 2002. GUS, Warszawa, www.stat.gov.pl
- Prognoza ludności Polski na lata 2008–2035*. GUS, www.stat.gov.pl
- Rocznik Demograficzny 2009*. GUS, Warszawa.
- Rosner A. (red.), 1999: *Typologia wiejskich obszarów problemowych*. IRWIR PAN, Warszawa.
- Rosner A. (red.), 2002: *Wiejskie obszary kumulacji barier rozwojowych*. IRWIR PAN, Warszawa.
- Rosner A. (red.), 2007: *Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich w Polsce a dynamika przemian*. IRWIR PAN, Warszawa.
- Rosner A., Stanny M., 2008: Reprodukacja zasobów pracy w Polsce w perspektywie do 2030 roku (Ile nas do pieczenia chleba?), *ACADEMIA*, Polska Akademia Nauk, nr 3 (15).

